Nr. 212 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 7 września 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Przed Kongresem Wychowania Moralnego.

Kryzys gospodarczy! Tysiące, setki tysięcy, miljony bezrobotnych. Wokół wszystkich państw barjery celne. Zahamowane obroty międzynarodowe. Wali się konsumcja, zamiera produkcja. Kryzys! Czernicją tem słowem szpalty wszystkich czasopism świata, krzyczy to słowo groźnym pomrukiem po salach obrad wszystkich parlamentów, mąci spokój polityków, dyplomatów, ekonomistów, spokój wielkiego kapitalisty, prostego robotnika, szarego człowieka.

A może właśnie w tem tkwi korzystna strona kryzysu, w tem nadzieja na jego przesilenie i kres, że otwarte są na niego wszystkie oczy, że go odczuwa, rozumie, dąży do otrząśnięcia się z jego okrutnych pęt.

Ale obok tego kryzysu, wokół niego, często w ukryciu, w utajeniu rodzi się, krzewi potężny jego rywal; równie groźny a może stokroć groźniejszy; już choćby przez to, że mniej się o nim mówi, mniej temsamem myśli, mniej szuka środków zaradczych: kryzys moralny; upadek tężyzny moralnej, zanik sił moralnych.

Może ten pierwszy, ten gospodarczy kryzys jest źródłem tego drugiego, moralnego; może jest przeciwnie. Ale prawdą jest, prawdą niemalże nie dyskutywną, że gdyby się dało przełamać zło moralne, co po świecie się panoszy, łatwiej, pewniej i szybciej ustąpiłoby zło materjalne, gospodarcze.

Zatraciły szerokie rzesze współczesnych wiele z tych wartości moralnych, które ongiś tkwiły w duszach i umysłach ludzkich. Upadła moralność osobista, upadła moralność społeczna. Niewiele jej pozostało w stosunkach między jednostkami, nienazbyt dużo w stosunkach między narodami. Uporczywa chęć osiągnięcie celu bez względu na prowadzące doń środki, stała się niemal dominującą zasadą.

Szczęściem jest, że każde społeczeństwo, każda grupa, każdy ośrodek zachował mimo wszystko po dzień dzisiejszy pewną garść jednostek, owianych najwznioślejszemi ideałami humanitaryzmu, altruizmu i solidarności. Te to jednostki, rozumiejąc znaczenie etyki dla przyszłych rozwojowych dróg ludzkości, chcą tę etykę wzmocnić, chąc ją na odpowiednim poziomie przekazać przyszłym pokoleniom, postawiły sobie za cel przedewszystkiem w dziedzinie wychowania młodego pokolenia wynieść do kulminacyjnego znaczenia czynnik moralny. Z tej myśli rodzą się międzynarodowe kongresy wychowania moralnego, jakich już było po wojnie pięć a szósty rozpocznie się w dniu 12 b. m. w Krakowie, w tem bogatem ognisku polskiej kultury duchowej.

Nieprzeciętnem tedy będzie ten kongres wydarzeniem. Objął nad nim protektorat Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w komitecie honorowym zasiadają przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu. Uniwersytetów i stowarzyszeń naukowych. Zjadą się wielcy uczeni i pedagogowie nietylko z krajów europejskich, ale i z innych części świata.

Na pierwszym planie porządku dziennego kongresu, znajdują się właściwości moralne, wspólne wszystkim ludziom, dalej szukanie środków i metod wzajemnego porozumiewania się jednostek i narodów na podstawach etycznych, budowania nowych, lepszych dróg współżycia i współdziałania. Platformą dyskusji nie będzie bynajmniej moralność ujmowana pod jednym tylko kątem widzenia n. p. moralność religijna. Owszem zetkną się i rozmówią ludzie różnych ras, wyznań, przekonań. Idzie o wynalezienie podstaw moralnych, wspólnych wszystkim ludziom. Idzie o wszczepienie moralnych zasad w młode pokolenie, a zarazem o wskazanie wychowawcom sposobów, jakich mają użyć, by te zasady wżarły się w mózgi i uczucia ich wychowanków.

Będzie przeto świat patrzył z zainteresowaniem na przebieg krakowskiego kongresu. A my dumni z zaszczytu goszczenia go w Polsce, wniesiemy w jego obrady sporo myśli twórczych, zwłaszcza, że zagadnienie etyki w całej naszej dziejowej pracy tak doniosłą zawsze odgrywało rolę.

Al. Lan.

Orędzie kanclerza Hitlera.

Norymberga, 6 IX. (PAT). Na otwarciu kongresu partji narodowosocjalistycznej, odczytane zostało programowe orędzie kanclerza Hitlera. W orędziu tem kanclerz oświadcza, że wobec utrwalenia władzy narodowych socjalistów w państwie niemieckiem w ciągu ubiegłego roku, uważać należy rewolucję narodowo-socjalistyczną za ukończoną. Hitler zapowiada, że rząd jego ma niezłomną wolę utrzymać się przy władzy i przed nikim nie skapituluje. Forma, jaką otrzymały Niemcy, obliczana jest na tysiąclecia, a stanowisko zajęte przez armję, jako jedynego przedstawiciela sił zbrojnych w Niemczech wobec nowego stanu rzeczy, gwarantuje trwałość tego ustroju na czas nieograniczony. Zdaniem kanclerza 4 miljony głosów, oddanych w ostatnim plebiscycie przeciwko ustawie o połączeniu urzędu prezydenta i kanclerza Rzeszy, pochodzą od „frondy elementów destrukcyjnych lub od ograniczonych głupców". Wszelkie próby podjudzania do aktów gwałtu wobec kierownictwa ruchu narodowo-socjalistycznego lub wobec państwa zostaną w zarodku zdławione.

Przechodząc do polityki zagranicznej orędzie przypomina, że rząd proklamował wobec całego świata zasady pokoju i przyjaźni, że Niemcy zdając sobie sprawę z następstw nowej wojny, która mogłaby doprowadzić tylko do komunizmu, uczyniły ze swej strony wszystko dla oczyszczenia atmosfery w stosunkach z innymi narodami. Nie tracimy nadziei, że głos nasz zostanie wkończu zrozumiany, podobnie jak nie chcielibyśmy pozostawić żadnej wątpliwości, że dzisiejszy naród niemiecki zdecydowany jest wszelkiemi środkami bronić swej godności, niezawisłości i wolności. Nie wyrzekniemy się nigdy praw, których wielkie narody nie mogą się wyzbywać.

W zakończeniu orędzie wymienia jako najważniejsze zadania partji przedewszystkiem wzmocnienie spoistości wewnętrznej poszczególnych formacyj, oraz oczyszczenie partji z żywiołów odmawiających ślepego posłuszeństwa i bezwzględnej wierności, i lojalności kierownictwu partji.

Kongres miejszości narodowych.

Bern, 6 IX. (PAT). Wczorajsze pierwsze posiedzenie kongresu mniejszości narodowych poświęcone było niemal wyłącznie omówieniu 10-letniej działalności kongresów. Przewodniczący Wilfan i sekretarz gen. Amende starali się wykazać dodatnie praktyczne rezultaty kongresów, wymieniając kilkakrotnie Zjazd Polaków z zagranicy w Warszawie, lecz przemilczając jego ideowy charakter. W wyniku obrad powzięto 4 rezolucje: 1. żądającą urzeczywistnienia zasady wolności narodów, jako warunku pokoju, 2. uznania światowego Związku Polaków za przykład godny naśladowania, 3. wyrażającą podziękowania międzynarodowym organizacjom, a w szczególności unji międzyparlamentarnej za stanowisko w sprawie mniejszości, 4. wyrażającą nadzieję, że wejście Sowietów do Ligi Narodów umożliwi przyjście z pomocą głodującym narodom.

Posiedzenie popołudniowe poświęcono wnioskowi polskiemu o generalizację umów o ochronie mniejszości narodowej. Mówcy ustosunkowali się na ogół do tego wniosku pozytywnie, dopatrując się w nim jednak posunięć taktycznych, dążących do osłabienia zobowiązań międzynarodowych i zgodnie krytykowali rozciągnięcie ochrony mniejszości na cały świat, zamiast ograniczyć się do państw europejskich.

Bern, 6 IX. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu kongres mniejszości przyjął m. in. rezolucję w sprawie wniosku polskiego. Kongres wypowiada się zasadniczo za generalizacją zobowiązań mniejszościowych ale z zastosowaniem jej tylko do państw europejskich. Równocześnie kongres domaga się ulepszenia przepisów o ochronie mniejszości.

W trakcie posiedzenia kongres odbył dyskusję na temat dwustronnych umów mniejszościowych, oraz uchwalił rezolucję, domagającą się, aby przed przyjęciem jakiegokolwiek państwa do Ligi Nar. żądano od niego wyraźnego stwierdzenia, że będzie przestrzegać zasad moralnych i prawnych, na jakich opiera się Liga Nar. Z powodu braku materjału kongres zakończył swe obrady, choć program przewidywał zakończenie kongresu w dniu jutrzejszym.

—o—

Zmiany w gabinecie angielskim.

wany jest z dużem zainteresowaniem, bowiem w politycznych kołach liczą się, że zaraz po powrocie premjera nastąpi odkładana od kilku miesięcy rekonstrukcja rządu angielskiego.

Londyn, 6 IX. (PAT). Mac Donald, który przebywa od połowy lipca na wakacjach na Nowej Funlandji, postanowił przedłużyć swój pobyt. Data powrotu premjera do Londynu nie jest znana.

—o—

TELEGRAMY.

OFICEROWIE FLOTY SOWIECKIEJ W POLSCE.

Warszawa. 6 IX. (PAT.) Wczoraj w godzinach rannych oficerowie floty sowieckiej z admirałem Gallerem zwiedzili Centr. Instytut Wych. Fiz. na Bielanach, następnie lotnisko mokotowskie, oraz lotnisko wojskowe na Okęciu. O godz. 13.30 goście sowieccy byli podejmowani śniadaniem, wydanem przez prezydenta miasta.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAT., admirał Galler wyraził podziękowanie za gościnne i serdeczne przyjęcie, podkreślając, że Gdynia i Warszawa uczyniły na nim imponujące wrażenie. Również z entuzjazmem wyraził się admirał o Centralnym Instytucie Wych. Fiz. i o pierwszym pułku lotniczym.

Wczoraj o północy oficerowie floty sowieckiej z admirałem Gallerem na czele odjechali do Gdyni. Towarzyszył im ambasador ZSRR. p. Dawtian.

Gdynia. 6 IX. (PAT.) Część oficerów floty sowieckiej zwiedziła wczoraj porty wojenne oraz okręty polskie. Również wczoraj wycieczka złożona z 10 podoficerów i 160 marynarzy floty sowieckiej wyjechała specjalnym pociągiem na zwiedzenie wybrzeża.

DZIEJE POLSKIEJ WYPRAWY POLARNEJ.

Tromsoe. 6 IX. (PAT.) Polska wyprawa polarna w dniu 28 sierpnia opuściła Van Keulenfiord na statku Lyngen, na którym udała się na zwiedzenie zachodniego i północnego wybrzeża Spitzbergen. Obecnie uczestnicy wyprawy przybyli do Tromsoe, gdzie zabawią jakiś czas, poczem przez Oslo i Sztokholm udadzą się do kraju.

NOWY DYR. ADMIN. POL. RADJA.

Warszawa. 6 IX. (PAT.) Stanowisko dyr. administracyjnego Polskiego Radja objął dziś gen. Mieczysław Dąbkowski.

SPOTKANIE LITWINOWA Z BENESZEM.

Praga. 6 IX. (PAT.) W Mariańskich Łaźnach odbyło się spotkanie Litwinowa z Beneszem, podczas którego wymieniono poglądy na ogólną sytuację polityczną w związku z paktem wschodnim i z nadchodzącą sesją Ligi Narodów.

ROZWIĄZANIE LEGJONU AUSTRJACKIEGO.

Wiedeń. 6 IX. (PAT.) „Reichspost" donosi z Berlina, iż legjon austrjacki w Niemczech ma być ostatecznie rozwiązany. W obozie pod Koburgiem przebywa jeszcze 300 legjonistów, którzy mają być wkrótce zatrudnieni przy robotach rolnych na Pomorzu i w Prusach Wsch. Wśród legjonistów austr. panuje przygnębienie. Większość z nich pragnie powrócić do Austrji i oczekuje amnestji.

MANEWRY ROSYJSKIE.

Moskwa. 6 IX. (PAT.) W okolicach Kijowa odbyły się wielkie manewry kawaleryjsko-lotnicze czerwonej armji, w obecności komisarza obrony Woroszyłowa, wybitnych generałów sowieckich Budiennego, Kamieniewa, Mierzeninowa, Auksnisa oraz oficerów tureckich z gen. Fachretin Paszą na czele.

NOWY REKORD GÓRSKI.

Moskwa. 6 IX. (PAT.) Grupa 11 oficerów czerwonej armji pod kierownictwem komisarza sprawiedliwości Krylenki w dniu 30 sierpnia br. osiągnęła wysokość 7.000 m. osiągając jeden ze szczytów w górach Zaalajskich. Jest to światowy rekord grupowego osiągnięcia takiej wysokości przy silnej wichurze i temperaturze minus 35 C.

Wiadomości bieżące.

6 września 1934

Czwartek
Zacharjasza
Jutro: Melchjora
Wschód słońca 4.54
Zachód „ 18.18

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Piątek godz. 20.15 Koncert Gimplów na powodzian.
Sobota godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys" premjera.
Niedziela godz. 15.30 „Towariszcz". — Godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek godz. 19.30 „Ten, który zmienił nazwisko".
Piątek godz. 19.30 „Towariszcz".
Sobota godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Niedziela godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Markiza Yorisaka".
ATLANTIC: „Ludzie w bieli".
CASINO: Laurel i Hardy jako synowie pustyni.
CHIMERA: „Kobieta pod kontrolą".
COLOSSEUM: „Nieznany sprawca" i atrakcyjna rewja.
KOPERNIK: „Zaledwie wczoraj".
MARYSIENKA: „Ostatni z Gawłowowych".
MUZA: „Dziś żyjemy".
PALACE: „Książę Arkadji".
PAN: Jan Kiepura: „Zdobyć cię muszę"
PASAŻ: „Wielkomiejskie cienie".
RAJ: „Oliver Tvist".
STYLOWY: „Kobiety wolą brutali" oraz rewja.
ŚWIT: „Noc miłości" i „Więzień z Kajenny".
SŁOŃCE: „Wyspa zatraconych dusz", oraz rewja.
UCIECHA: „Ulica" i rewja.
CYRK STANIEWSKICH ul. Pełczyńska początek o godz. 20.

—o—

MUZEA:

Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

— **Teatr Wielki.** Dziś po raz ostatni gra Teatr Wielki „Dziewczęta w mundurkach" świetną sztukę Ch. Winsloe, która od soboty dnia 8 bm. graną będzie w Teatrze Rozmaitości. Ciekawa treść i głęboko przemyślany problem, świetna struktura sceniczna i znakomita psychiczna charakterystyka wszystkich poszczególnych postaci oto walory tej sztuki.

— **Najbliższa premjera Teatru Wielkiego.** Sobotnia premjera słynnej na scenach europejskich sztuki Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys" w Teatrze Wielkim zapowiada się sensacyjnie. Groteskowe ujęcie i rozwiązanie kwestji kryzysu, zdobycie powodzenia w dzisiejszych czasach, kpiąca satyra na stosunek jednostki do społeczeństwa, świetny humor i nieopisana w swym komiźmie sytuacja, wróżą sztuce długotrwałe powodzenie.

— **Koncert braci Gimplów na powodzian w Teatrze Wielkim.** Staraniem Lwowskiego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Powodzianom urządzony zostanie jutro, tj. w piątek, dnia 7 bm. o godz. 8.15 wieczorem koncert, w którym biorą udział pp. Gimplowie przy fortepianie i na skrzypcach.

— **Teatr Rozmaitości.** „Ten, który zmienił nazwisko" grany jest dzisiaj, tj. we czwartek 6 bm. w Teatrze Rozmaitości po raz ostatni. — Jutro w piątek gra Teatr Rozmaitości „Towariszcza", który przeniesiony zostaje na jedno przedstawienie do tegoż teatru.

KOMUNIKATY.

— **Z rozgłośni lwowsk. Polskiego Radja.** „Rola kobiet w pracy Polskiego Czerwonego Krzyża". Dnia 7 bm. o godz. 12.45 p. Marja Ulrichsowa, szef Wydziału Propagandy PCK. wygłosi ciekawy odczyt na temat roli kobiet w działalności PCK. Szara, często anonimowa praca pielęgniarek, która tyle dobra przyniosła cierpiącym i która zajaśniała w heroicznem poświęceniu np. Florencji Nightingale — w życiu kobiet całego świata przebija się mnóstwem przykładów godnem czci i pamięci. To też przypomnienie ich zasług w chwili obecnego jubileuszu PCK. jest chyba rzeczą serdecznej wdzięczności, a także zachętą do powiększenia pielęgniarsko-siostrzanych szeregów.

— **Colosseum.** Tylko jeszcze przez kilka dni grany będzie na scenie „Colosseum" atrakcyjny program rewjowy w wykonaniu pierwszorzędnego zespołu rewjowego pod kier. B. Bronowskiego, oraz najnowszy film pt. „Nieznany sprawca". **W przygotowaniu** premjera. Do rozpoczęcia I-go seansu ceny miejsc zniżone.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną dyr. Pistorjusa.

W lipcu 1931 r. ks. Pszczyński zaskarżył kierownika kopalni „Piast" koło Ledzin, Beyera o sprzeniewierzenie większych kwot na szkodę administracji. W toku szczegółowych dochodzeń, przeprowadzonych przez pro kuratora Sądu okręgowego, okazało się, że Beyer wykonywał tylko zlecenia swoich władz ‚przełożonych i że temsamem niema mowy o sprzeniewierzeniu. W dochodzeniach wyszło na jaw, że Beyer nie chciał być posłusznem narzędziem politycznem administracji Plessa i dlatego został zwolniony. Śledztwo ujawniło również, że administracja pszczyńska w sposób niemoralny usiłowała demoralizować nie których urzędników kolejowych i górniczych. — W związku z tem nawet prasa podnosiła, że miano wydać kilkadziesiąt tysięcy na rzekome łapówki za ułatwienia w dostawie wagonów kopalniom księcia Pszczyńskiego w czasie strajku angielskiego. Wobec umorzenia dochodzeń przez prokuratora Sądu okręgowego, Beyer zaskarżył Pistoriusa z powodu znieważającej formy zwolnienia go ze służby. Pistorius mianowicie polecił rozlepić na kopalniach zawiadomienie, że Beyera zwolniono z powodu nieuczciwości. W I. i w II. instancji Pistorius przegrał sprawę. Sąd okręgowy w Katowicach w lutym 1934 r. zatwierdził wyrok Sądu w Pszczynie z października 1932 r., w którym Pistoriusa zasądzono na 600 zł. grzywny, a następnie darowano karę na mocy amnestji. Obecnie Sąd Najwyższy odrzucił kasację, wniesioną imieniem Pistoriusa przez adwokata Zbisławskiego — tem samem wyrok Sądu okręgowego w Katowicach, skazujący Pistoriusa za zniewagę, stał się prawomocny. Aczkolwiek wyrok powyższy dotyczy drobnej pozornie sprawy (zniewagi) jest on o tyle znamienny, że rozstrzygnięcie najwyższej instancji sądowej odsłania jeszcze raz nieuczciwą gospodarkę księcia Pszczyńskiego i brudne machinacje jego dyrektorów.

Obrady Związku Izb Przem.-Handlowych

W dniu wczorajszym rozpoczęły się we Lwowie obrady Związku Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej pod przewodnictwem prezesa Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie inż. Czesława Klarnera, wiceprezesa Izby we Lwowie Ulama, oraz prezesa Izby w Sosnowcu inż. Gadomskiego.

Przed przystąpieniem do porządku obrad przyjęto jednomyślnie rezolucję, wzywającą reprezentowane przez Izby przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, finansowe itp. do solidarnego udziału w akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi przez dobrowolne opodatkowanie się na ten cel.

Następnie rozpatrzono kolejno: wyniki ankiety w sprawie ubezpieczeń społecznych, projekt ustawy o nadawaniu mocy obowiązującej normom Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, projekt rozporządzenia o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej, sprawę rejestrowania uczniów przemysłowych i szereg spraw bieżących.

Pozatem Związek Izb wypowiedział się za koniecznością obniżenia taryfy opłat za czynności państwowych zakładów badania środków żywności i przedmiotów użytku, przeciwko zaliczeniu przemysłu elektrotechnicznego do rzemiosł i za wyeliminowaniem konkurencji straży pożarnych z przemysłem kominiarskim.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły prace komisje fachowe, do których odesłano rozpatrzenie projektu noweli do ustawy karnoskarbowej, sprawę ujednostajnienia regulaminów sądów polubownych przy Izbach, sprawę ustalania przez Izby zwyczajów handlowych oraz projekt rozporządzenia o pośredniczeniu ubezpieczeniowem.

Komisje obradować będą jeszcze w dniu dzisiejszym.

— **Kino-rewja „Marysienka".** W piątek wielka premjera rewii pt. „Bo Lwów musi...". W programie najnowsze przeboje piosenek, tańców i skeczy. Na ekranie film pt. „Precz z kryzysem".

KRONIKA MIEJSKA.

Prez. Drojanowski poraz drugi uwolniony. Przed Sądem apelacyjnym odbyła się wczoraj rozprawa b. dyr. Targów Wschodnich Orzechowskiego przeciw prezydentowi miasta Drojanowskiemu. Oto dnia 20 kwietnia b. r. prez. Drojanowski, przesłuchany jako świadek w sądzie handlowym, podniósł przeciw b. Dyrekcji Targów Wschodnich szereg zarzutów. Dotknięty temi zarzutami dyr. Orzechowski, zaskarżył prez. Drojanowskiego o zniewagę. W pierwszej instancji s. Garlicki, który rozpatrywał skargę dyr. Orzechowskiego, wydał wyrok uniewinniający, na mocy którego umorzono postępowanie przeciw prez. Drojanowskiemu.

Od wyroku tego obrońca dyr. Orzechowskiego, odwołał się do Sądu apelacyjnego, który na wczorajszej rozprawie wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Zarządzenie prezydenta m. Lwowa w sprawie wypłaty dodatku ekonomicznego na dzieci urzędn. i niższych funkcjon. Prez. m. Lwowa p. Drojanowski zarządził: urzędnikom i niższym funkcjonarjuszom gminy m. Lwowa przysługuje prawo do pobierania dodatku ekonomicznego na dzieci, które ukończyły 18 rok życia, — jedynie w tym przypadku, jeżeli wykażą się poświadczeniem właściwej władzy szkolnej, że dzieci te uczęszczają do szkół publicznych.

Poświadczenie to powinni przedłożyć interesowani urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze gminy m. Lwowa, w krótkiej drodze likwidaturze poborów t. j. oddziałowi rachuby wydziału prezydjalnego względnie likwidaturom odnośnych zakładów w terminie do 10 września 1934 r., co do dzieci uczęszczających do szkół średnich — zaś co do dzieci uczęszczających do wyższych zakładów naukowych do dnia 1 października 1934, w przeciwnym bowiem razie zostanie zamknięta wypłata dodatku ekonomicznego dla tych dzieci.

Piękny i rozumny dar wiceprezydenta miasta Chajesa. Najstarsza, bo 90 lat istniejąca szkoła powszechna im. Kohna przy ul. Stanisława otrzymała od prezesa żyd. gminy wyzn. wiceprezydenta miasta p. dra Chajesa nowoczesną salę gimnastyczną, wyposażoną w urządzenia techniczne i sportowe. Budowę sali prowadził architekt Kasler. Przed dwoma dniami odbyło się uroczyste otwarcie sali gimnastycznej z udziałem przeszło 200 osób z prezydentem miasta, wiceprezydentami, przedstawicielami wojskowości i szkolnictwa na czele. Przemowy wygłosili dyr. szkoły Spaet, rabin dr. Lewin, nauczycielka Schafferowa, przedstawicielka sfer rodzicielskich i inni. Jeden z uczniów wręczył p. wiceprezydentowej Chajesowej bukiet kwiatów. Piękny i rozumny dar wiceprezydenta Chajesa, zasłużonego działacza i cenionego obywatela zasługuje na serdeczne podkreślenie.

Zjazd młodzieży ludowej i rolniczej we Lwowie. W najbliższą niedzielę od będzie się we Lwowie wielki zjazd Związku młodzieży ludowej i rolniczej, pod przewodnictwem prezesa posła Wojtowicza.

* * *

Baby są straszne. Jedna przekupka to zwyczajnie jędza, ale 25 przekupek z placu Unji Brzeskiej są groźniejsze niż piekło. Doświadczyła tego na sobie wczoraj ich współtowarzyszka Eugenja Kurabu, która posądzona o kradzież wagi, wolała raczej skoczyć z I. p. przy ul. Lw. Dzieci 36, niż stać się ofiarą pędzącego za nią tłumu oszalałych bab. Kuzabę, w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Bratobójstwo. W wyniku długotrwałego sporu o majątek doszło wczoraj między braćmi Anastazym i Piotrem Bojanowskim pracującymi w warsztacie stolarskim ojca przy ul. Pijarów do gwałtownej kłótni, w czasie której Anastazy zastrzelił swego brata. Zabójcę aresztowano.

Wykrycie „machiny" przemytniczej. W mieszkaniu Ochsów przy ul. Żółkiewskiej 34 policja wykryła tajny dom, oraz skład 700 nieostemplowanych zapalniczek, pochodzących z przemytu. Dwoje małżonków aresztowano.

Z KRAJU.

P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj przedpołudniem prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego, komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku Pappego, oraz ambasadora Polski w Paryżu Chłapowskiego.

Minister spraw zagr. p. J. Beck wyjechał wczoraj wieczorem do Genewy na rozpoczynającą się sesję Zgromadzenia i Rady Ligi.

Ulica Bronisława Pierackiego. Turczańska rada miejska uchwaliła jednomyślnie przemianować ulicę łączącą Rynek z traktem samborskim na ulicę ministra Bronisława Pierackiego. Otwarcie ulicy o nowej nazwie odbyło się w sposób uroczysty.

Obrót towarowy portu gdyńskiego. Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w mies. sierpniu b. r. osiągnął 665.055 tonn. Jest to rekordowa cyfra, dotychczas nie zanotowana w porcie gdyńskim. Dotychczasowy największy obrót miesięczny wynosił 639.984 t. w listopadzie ub. r.

Ilość bezrobotnych w Polsce. Liczba bezrobotnych na terenie całego Państwa wynosiła w dniu 1 b. m. według danych biur Pośrednictwa Pracy Fund. Bezrobocia 288.488 osób, co stanowi spadek w porównaniu z poprzednim tygodniem o 698 osób.

ZE ŚWIATA.

Międzynarodowy Kongres filozoficzny. Onegdaj otwarty został w Pradze VIII. międzynarodowy kongres filozoficzny, na który przybyło około 600 delegatów z przeszło 20 państw. Między innemi przybyła liczna delegacja z Polski z prof. Tatarkiewiczem na czele.

Targi jesienne w Wiedniu i Pradze. W ubiegłą niedzielę otwarte zostały wiedeńskie międzynarodowe Targi jesienne, w których bierze udział ponad 20 państw zagranicznych.

W najbliższą niedzielę nastąpi otwarcie jesiennych międzynarodow. Targów praskich. Na targi zgłoszonych zostało 2914 firm, z czego 306 firm zagranicznych. Na targach mają swe stoiska porty polskie Gdynia i Gdańsk.

PROPAGANDA RYB MORSKICH NA TARGACH WSCHODNICH.

Na Targach Wschodnich we Lwowie jest reprezentowany po raz pierwszy udział handlu i przemysłu ryb morskich z polskich połowów. Organizacją zajmuje się Związek Polskiego Przemysłu Konserwowego Warszawa, korzystając z pomocy Morskiego Instytutu Rybackiego i Spółdzielni Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich. Specjalna uwaga zwrócona została na propagandę spożycia smażonych ryb morskich (dorsze), do czego służą pokazowe smażenia i kosztowania tych ryb. Należy sądzić, że przemysł i handel rybny na wybrzeżu(wytwórnie konserw rybnych w Gdyni, wędzarnie na całem wybrzeżu, importerzy śledzi solonych i t. p.) zainteresują się Targami Wschodniemi, ze względu na korzyści nawiązania stosunków z południowo-wschodnią częścią Polski i zagranicą (Rumunja, Sowiety).

Program radjowy.

Czwartek, 6 września.

Lwów. Godzina 15.45: Audycja muzyczna. 16.30: Płyty. 16.45: Lekcja francuskiego. 17: Słuchowisko. 17.50: Listy i programy. 18.05: Feljeton literacki. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Odczyt. 19: Recital skrzypcowy. 19.20: Feljeton aktualny. 19.30 Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Odczyt. 21: Koncert wieczorny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzka taneczna. 22.45: „Parodje i karykatury" w wyk. W. Korabiowskiego. 23.05: Muzyka taneczna.

Piątek, 7 września.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Płyty. 12.45: Pogadanka dla kobiet. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18.05: Feljeton literacki. 18.15: Koncert zespołu mandolinistów „Hejnal". 18.45: Odczyt. 19: Płyty. 19.20: Odczyt. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Szczepko i Tońko o Polskim Czerwonym Krzyżu. 20.05: Koncert symfoniczny. 22.30: Szkic literacki. 22.50: Koncert reklamowy. 23.05: Muzyka taneczna.

Z terenów zagrożonych powodzia.

W województwie krakowskiem sytuacja na Rabie i Dunajcu nadal pozostaje niewyjaśniona. Dalsze opady zagrażają wylewem. Przy naprawie nad wyrężonych powodzią wałów ochronnych pracują oddziały saperów.

W Zakopanem z powodu wylewu Bystrego potoku, zagrożona jest miejscowa elektrownia. Stan wody na Skawie pod Wadowicami podniósł się o 64 cm. a na Dunajcu o 166 cm. powyżej stanu normalnego.

W woj. kieleckiem wody na Wiśle w okolicach Sandomierza podniosły się o 3 m. ponad poziom normalny.

Prowadzona jest energiczna akcja mająca na celu niedopuszczenie do przelania się wody przez nienaprawione dotąd wały. Przybór wody następuje z szybkością 3 cm. na godzinę.

W pow. pińczowskim stan wody w okolicy Koszyc wynosi 2 m. ponad poziom normalny. W razie napływu większej ilości wody, nastąpi ewakuacja ludności z nadbrzeżnych domów w Piotrowicach i Witowie. W nocy z 4 na 5 b. m. woda zalała liczne łąki i pola w kilku wsiach. W okolicy Sokołowic szosa uległa zniszczeniu.

„KUPUJ PODRĘCZNIKI SZKOLNe Z ZIELONEMI ZNACZKAMI NA FUNDUSZ TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH."

Dziewiąty dzień Challenge'u.

TRZEJ POLSCY PILOCI — NA PI ERWSZYCH MIEJSCACH.

Wczoraj międzynarodowa komisja sportowa ogłosiła wyniki punktacji 9 samolotów niemieckich i czterech włoskich **za próbę rozkładania i składania skrzydeł.** Punktacja tych aparatów zaraz po przeprowadzonych próbach była wniesiona do międzynarodowej komisji sportowej, która ostatecznie wyniki te ustaliła, jak następuje:

4 samolotom niemieckim typu B. F. 108 lotników Osterkampa, Franckego, Juncka i Brindlingera, który wczoraj wskutek uszkodzenia aparatu musiał się wycofać z zawodów przyznano **po 30 punktów.**

Dwa samoloty typu F. I. 97 lotników Hirtha i Seidemanna otrzymały **po 28 punktów,** a samoloty tegoż typu pilotowane przez lotników Bayera, Passewalda i Hubricha dostały kolejno 29, 27 i 22 punkty.

Z włoskich maszyn P. S. I. Vincenciego i Francoiss otrzymały po 29 punktów, a Colombo i Tessore na aparatach B. A. 42 przyznano pierwszemu 36, drugiemu 35 punktów.

W wyniku dotychczas przeprowadzonych prób technicznych **największa ilość punktów zdobył Bajan** na RWD. 9 — 915 punktów, 2. Karpiński RWD 9 — 892, 3. i 4. Niemcy Hubrich i Seidemann na FI 97 po 884 punkty, 5. Hirth Niemcy FI 97 — 882 punkty, 6. Florjanowicz RWD 9 — 862, 7. Ambrus (Czechosłowacja) A 200 — 861 punktów, 8. Anderle (Czechosłowacja) RWD 9 — 859 punktów, 9. Niemiec Bayer FI 97 —847 punktów, 10. Niemiec Passewald FI 97 — 840 punktów.

W południe na lotnisku mokotowskiem rozpoczęła się próba zużycia paliwa na szybkości średniej na podstawie lotu na trasie długości około 600 km. Próba polega na 2-krotnem okrążeniu przestrzeni, wytyczonej trójkątem Warszawa - Nowosolna (w rejonie łódzkim) — Głowaczów (w rejonie Kozienice). Szybkość osiągnięta w tym przelocie będzie miała wpływ na ocenę szybkości średniej podczas lotu okrężnego.

RWD 9 — GÓRĄ.

Według przypuszczeń **najlepsze miejsce** pod względem ekonomji w zużyciu paliwa zdobyły **nasze RWD 9.** Kpt. Bajan na pierwszem miejscu w ogólnej punktacji zdobył w tej próbie jak się zdaje około 80 punktów, Buczyński także ok. 80, p. Balcer na PZL 26 — 77 p., Czech Anderle na RWD 9 55 p., Seideman na Fieselerze 54 p., Hubrich na Fieselerze 53 p.

PRÓBA ZUŻYCIA PALIWA.

Ponadto nasz zawodnik **Płonczyński na RWD 9** odbył dopiero wczoraj próbę szybkości minimalnej zdobywając bardzo dobrą liczbę punktów — 73. W ten sposób Płonczyński, po dotychczasowych próbach, jednak bez punktacji w próbie zużycia paliwa, ma **892 punkty,** to jest tyle ile Karpiński, który zajmuje drugie miejsce za Bajanem. **Zatem trzy pierwsze miejsca są jak dotychczas w ręku naszych pilotów.**

WYNIKI OSTATECZNE PO PRÓBIE ZUŻYCIA PALIWA.

I. Bajan pktów 994,
II. Karpiński pktów 954,
III. Płonczyński pktów 953,

Seidemann pktów 939, Hubrich pkt. 936, Buczyński pktów 920, Florjanowicz pktów 919, Anderle pktów 915, Ambrus pktów 915, Hirth pktów 911, Grzeszczyk pktów 901, Bayer pktów 902, Balcer 899, Junck pktów 895, Stein pktów 891, Włodarkiewicz pkt. 890, Zaczek pktów 890, Pasewald pkt. 885, Skrzypiński pktów 883, Dudziński pktów 875, Osterkamp pktów 850, Morzik pktów 840, Giedgowd pktów 839, Krüger pktów 815, Eberhardt pkt. 812, Macpherson pktów 782.

Odezwa przed przylotem Adamowiczów.

W związku z przylotem Braci Adamowiczów, którzy bawić będą we Lwowie dnia 8 i 9 września b. r. zostala wydana odezwa następującej treści:

Obywatele! W sobotę, dnia 8 września b. r. przylecą do Lwowa Bracia Bolesław i Józef Adamowicze. Bohaterscy lotnicy przylecą odwiedzić nasz gród na samolocie „City Of Warsaw", na którym pokonali Atlantyk. **Obowiązkiem naszym jest powitać i przyjąć ich godnie, jak przystało naszemu grodowi i jak należy się bohaterom lotnikom, którzy przez swój lot, przez swoją nieustraszoną** odwagę **i ofiarność materjalną, szeroko po świecie rozsławili imię Polski.**

Obywatele! Wiadomo Wam, że L. O .P. P. postanowiła zakupić samolot Braci Adamowiczów, by pozostał w kraju jako świadectwo ich odwagi i poświęcenia, jako świadectwo wielkiego polskiego czynu lotniczego. **Przyczyńmy się wszyscy do zakupu samolotu.** Dajmy wyraz radosnym uczuciom, jakie przepełniają nasze serca z powodu czynu polskich lotników. Na znak naszej radości, przystrojmy domy nasze chorągwiami o barwach państwowych i lotniczych — poprzyjmy zbiórkę na zakupno samolotu.

Komitet obywatelski: Pod przewodnictwem p. wojewody lwowskiego Władysława Beliny - Prażmowskiego, udział w Komitecie Obywatelskim przyjęli przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości, władz i instytucyj państwowych oraz samorządowych.

Za komitet wykonawczy: Wacław Drojanowski, prezydent miasta, dyr. inż. Stanisław Łaguna, prezes okręgu wojewódzkiego L. O. P. P., płk. pilot Tadeusz Prauss dowódca 6. p. lotn., inż. Edward Geissler, prezes Aeroklubu lwowskiego.

Strajk w Stanach Zjedn. rozszerza się.

N. Jork, 6 IX. (PAT). Wedle ostatnich wiadomości o przbiegu akcji strajkowej w przemyśle tkackim, ilość robotników strajkujących stale wzrasta. Od jutra rozpocząć się ma strajk robotników przemysłu jedwabniczego w Peterson w stanie New Jersey, którzy w ilości 200.000 poprzeć mają robotników przemysłu bawełnianego i wełnianego. Delegaci komitetu strajkowego przebiegają kraj, agitując wśród robotników tkackich, pracujących jeszcze i namawiających ich do przyłączenia się do wspólnej akcji.

W 15 stanach, objętych strajkiem sytuacja jest bardzo naprężona. Zanotowano szereg wypadków krwawych, aktów sabotażu, stosowania przemocy i t. p. Liczba strajkujących w przemyśla bawełnianym obliczana wczoraj na 207.000 robotników, wzrosła dziś do 250.000 pod wpływem aktów gwałtu i zastraszania robotników pracujących jeszcze. Przedsiębiorcy zamykają dobrowolnie przędzalnie, aby nie narażać robotników na szykany, a zakładów na możliwość grabieży.

Prez. Roosevelt ma powołać komisję do spraw strajku włókienniczego, któ ra odegrać ma rolę rozjemcy. Przypuszczają, że prez. Roosevelt poza zamianowaniem komisji, nie zamierza w żaden inny sposób interwenjować w tym konflikcie.

DELEGACI CIAMAC'U WE LWOWIE.

W naszem mieście bawili przez dwa dni trzej wybitni przedstawiciele Związków inwalidzkich i kombatantów, w osobach pp. płk. Boidar Neditcha z Jugosławji, prezesa Zw. Inwalidów i kombatantów C. I. A. M. A. C. organizacji mającej siedzibę w Genewie liczącej 3 milj. członków, dalej kpt. Jean Raoul Dawal sekretarz CIAMAC oraz Apostol Zamtfir prezes organizacji kombatantów w Rumunji.

GEORGE OVEN BAXTER. 27

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

To była najwyższa zniewaga. Lecz zanim Borgen zdążył na nią zareagować, przeciąg wionął przez szałas, jak ludzkie westchnienie. Obaj przeciwnicy nie śmieli spuścić z siebie wzroku, choć wiedzieli, że drzwi szałasu stanęły otworem. Ale nagle usłyszeli, iż ktoś wydał stłumiony okrzyk więc jednocześnie obrócili głowy. W otwartych drzwiach stał mężczyzna średniego wzrostu, tak szeroki w ramionach, że przypominał trójkąt. Kapelusz z szerokiem rondem opadał na oczy, a z pod ronda wymykało się parę rudych kędziorów. Twarz jego, a nawet tył głowy, były osłonięte czarną maską. Pozatem wyglądał jak przeciętny cowboy. Ubrany był bardzo skromnie, po robotniczemu, w drelichową kurtkę i skórzane spodnie.

— Champion — wyrzekł szeptem, brzmiącym jak szmer, dobądź rewolweru!

Champion wyszczerzył zęby, jak osaczony szczur i porwał za swój Kolt. Lecz w tej samej chwili zatoczył się i z jękiem runął na twarz, bowiem zamaskowany nieznajomy wyprzedził go.

„Łasica" leżał bez ruchu. Nieznajomy cisnął do wnętrza szałasu pękaty portfel, który uderzywszy o plecy rozciągniętego mężczyzny roztworzył się, ukazując we środku dwa grube pliki banknotów. Podczas gdy spojrzenia bandy kierowały się do tego punktu, Szepczący znikł, bo kiedy zwrócili się ku drzwiom, już go tam nie było. Żaden z nich nie dbał już o to, by go nadal śledzić i sprawdzić w jakich warunkach żyje.

Lew Borgen, który widywał go niejednokrotnie a obecnie został przez niego uratowany od grożącej mu śmierci, był niemniej wstrząśnięty od innych tem co się wydarzyło. Wśród ogólnego milczenia podniósł portfel, tamci zaś odwrócili ciało Sama Championa nawznak i skonstatowali, że został trafiony między oczy, jakgdyby ten człowiek, lub szatan w postaci człowieka, który się im zjawił, chciał wykazać swoją zręczność.

— Jest tu coś od Szepczącego — powiedział Lew Borgen, wyjmując z porfelu kawałek białego papieru, z nakreślonem na nim w pośpiechu krótkiem zleceniem.

— Niech chłopcy podzielą się zdobyczą, tak jak zwykle — przeczytał głośno. Anson ma dostać oprócz swojej części jeszcze i moje trzy. Ja już wykorzystałem swój udział w tej grze. Sądzę, że szeryf się na to zgodzi.

Następował wyraźny podpis.

List ten był zdumiewający i przyszedł w samą porę. Bandyci przypatrywali się Borgenowi obliczającemu łupy. Zysk wynosił poważną kwotę dwudziestu pięciu tysięcy dolarów, a wartość każdego dolara pomnożona była dziesięciokrotnie, gdyż nieniądze pochodziły z safe'u samego szeryfa. Zrabowane zostały tego wieczoru, kiedy ucztował ze swoimi przyjaciółmi i cieszył się, że zniszczyli bandę Szepczącego wraz z jej dowódcą.

Dokonali podziału natychmiast, poczem, mając kieszenie napchane pieniądzmi, zebrani wkrótce nieomal zapomnieli o zabitym, wciąż leżącym na podłodze. Wynieśli go wkończu z szałasu i umieścili w rozpadlinie pomiędzy skałami. Potem wspięli się na szczyt parowu i zasypali go lawiną kamieni i luźnych odłamków skały. To był cały jego pogrzeb. Gdy skończyli tę czynność, odjechali z powrotem. Posiadali moc pieniędzy, lecz w powrotnej drodze popadli w głęboką zadumę. Dwóch mężczyzn pozostało w tyle za innymi i wszczęło poważną rozmowę.

Joe Montague i Jerry Monson jechali stępa, dając się uprzedzić towarzyszom, na dużą odległość z początku nie mówili nic do siebie, ale patrzyli na drogę, marszcząc brwi, jakgdyby rozważali własne myśli.

Wreszcie Joe Montague przerwał milczenie. — Cóż ty na to Jerry? — zapytał.

— Jestem tego samego zdania co ty kolego, — to jakiś djabelski duch!

Joe wzdrygnął się i znowu obaj umilkli, pospnieając coraz więcej.

— Przynajmniej ten duch potraktował nas przyzwoicie — powiedział Jerry.

— Czy naprawdę?

— Co chcesz przez to powiedzieć?

— Parę tygodni temu, było nas czworo: ty, ja, Tirrit i Champion. Przysięgliśmy sobie trzymać się do kupy i tak też robiliśmy. Wszystkie wyprawy przedsiębraliśmy razem. Walczyliśmy jeden za drugiego. Ratowaliśmy się wzajemnie, a teraz w przeciągu tych paru tygodni, połowa nas ubyła.

— Czy jesteś zdania, że Szepczący uwziął się na nas?

— Nic nie mówię — mruknął tamten, spoglądając nerwowo za siebie, jakgdyby w obawie, że straszliwa istota, która unicestwiła Championa, mogłaby znajdować się w pobliżu, podsłuchując ich rozmowy. — Nic nie mówię, ale oświadczam ci szczerze i otwarcie, że odnoszę takie wrażenie, iż ty i ja, stary kolego, jesteśmy przeznaczeni na następny ogień. Przekonasz się!

(C. d. n.)

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Przed meczem Polska—Niemcy. Międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Niemcy rozegrany zostanie, jak wiadomo, w najbliższą niedzielę na stadjonie Wojska Polskiego. Początek meczu o godz. 16-ej. Stadjon ostatecznie pomieści przeszło 30 tysięcy widzów, a więc tyle ile na meczu w Berlinie. **Niemcy wystawiają skład,** który startował na mistrzostwach świata: Buchloh, Janes, Busch, Zieliński, Münzenberg, Bender, Lehner, Siffling, Hohmann, Szepan, Fath. Rezerwa: Oehm, Langenbein i dr. Kramer. **Bilans międzynar. spotkań Polski i Niemiec:** Polska rozegrała dotychczas 57 oficjalnych spotkań międzypaństwowych, z tego 23 zwycięskich, 8 nierozstrzygniętych i 26 przegranych. Stosunek bramek jest pozytywny, wynosi bowiem 120:112 na naszą korzyść. Królem strzelców naszej reprezentacji jest Nawrot, który zdobył 17 bramek, wicekrólem Staliński, zdobywca 13 bramek. Dwa lata temu nasz bilans ogólny był korzystniejszy, niż bilans Niemiec. Obecnie sytuacja przedstawia się nieco korzystniej dla Niemiec, dzięki serji niepowodzeń naszej reprezentacji (5 kolejnych porażek), a niebywałym sukcesom niemieckiej jedenastki w ostatnim roku (8 zwycięstw, 1 przegrana, 1 remis). Gros reprezentacji niemieckiej stanowią gracze zachodniego okręgu (Zagłębia Ruhry), obecnie najsilniejszego. Drużynę niemiecką uważać należy za silniejszą od tej, która się w Berlinie spotkała z naszą „jedenastką".

Strzelecki bieg motocyklowy „Szlakiem Kadrówki". Dnia 15 bm. odbędzie się organizowany przez strzeleckie kluby motocyklowe z Warszawy, Krakowa i Kielc pierwszy strzelecki ogólno-polski bieg motocyklowy „Szlakiem Kadrówki" na trasie Kielce—Kraków. W ramach biegu odbędzie się dla uczestników strzelanie z karabina wojskowego oraz szkicowanie terenu.

Zjazd samochodowy do stolicy na Challenge. W dn. 15 września Automobilklub Polski wraz z prowincjonalnemi klubami automobilowemi organizuje ogólnopolski zjazd gwiaździsty do stolicy. Udział w zjeździe mogą brać również automobiliści niestowarzyszeni. Meta zjazdu znajdować się będzie na pl. Marszałka Piłsudskiego.

Życie kulturalne.

Sp. Franciszek Siedlecki. Zmarł w Warszawie śp. Franciszek Siedlecki, wybitny polski artysta grafik. Sp. Franciszek Siedlecki urodził się w r. 1867 w Krakowie. Studja artystyczne odbywał w Monachjum i Paryżu. Po ukończeniu studjów, osiadł na stałe w Warszawie. Jest autorem cyklu akwafort „Rodzaj", cennych portretów akwafortowych Żeromskiego, Słowackiego, Krasińskiego, Norwida, Marszałka Piłsudskiego, Nietzschego. Wydał piękny album Warszawy (autolitografję). Był współredaktorem czasopisma „Sztuka i praca", a następnie redaktorem „Grafiki". Ogłosił studjum o Helenie Modrzejewskiej, studjum o tańcu obrzędowym etc.

Kongres slawistyczny w Krakowie. W dniach od 28—30 bm. obradować będzie w Krakowie 2-gi Międzynarodowy Zjazd Slawistyczny. Na zjazd przybędą delegaci 20 państw w liczbie 400 osób.

Zamknięcie kongresu pisarzy sowieckich. Wczoraj zakończył prace pierwszy kongres pisarzy sowieckich. W kongresie brało udział 591 delegatów, reprezentujących 52 narodowości. Główne referaty wygłosili Gorkij o literaturze sowieckiej, Radek o literaturze międzynarodowej i Bucharin o poezji.

Meduzy u brzegów polskich. Silny wiatr wschodni napędził do zatoki Puckiej w ogromnych masach prześliczne meduzy, czyli chełbie modre, stanowiące przedmiot ogólnego zachwytu. Meduzy rok rocznie pojawiają się u brzegów polskich masowo, ale w takiej ilości jak obecnie, rzadko kiedy. Kształtem przypominają kielichy kwiatów, w pięknych różowych odcieniach, które w zielonych falach Bałtyku wyglądają jak obłoczki, przybierające kształt dzwonków falisto sunących w wodzie. Spotkać je obecnie można masami wzdłuż mierzei Helskiej i brzegów Kępy Swarzewskiej. Meduzy (Aurelia aurita L.) są wielkości różnorodnej, od rozmiarów monety 10-cio zł. do obwodu dużego talerza.

Giełda z dnia 6 sierpnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące oraz otrębach. Dla pszenicy większe zainteresowanie, przy cenach nieco wyższych. W innych artykułach utrzymują się ceny na dotychczasowym poziomie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Pszenica dworska 17—17.25, zbiorowa 15.50—15.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Usposobienie nadal ospałe. Dolar poza Giełdą około zł. 5.18 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 124.08, Berlin 208 1/4, Gdańsk 172.05, Holandja 358, Londyn 26.11 N. Jork kabel 5.22, Paryż 34.87, Praga 21.97 Szwajcarja 172.60, Włochy 45.33. **Papiery państwowe:** 4 prc. poż. inwest. 118—117 3/4 5 prc. poż. konw. 65 1/4—1/2, 6 prc. poż. dolarowa 70.63, 4 prc. poż. dol. 52 3/4—52.80, 7 prc. poż. stabiliz. 72 1/2—1/4—72.63 **Akcje:** Bank Polski 89 3/4, Lilpop 10.20. **Dolar** w obrotach pryw. 5.18 1/2.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJA.

Km. 942/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu Teofil Piotrowski, mający kancelarję w Tłumaczu ul. por. Żwirki Nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1934 o godz. 9 w Sądzie w Tłumaczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Śmiechowskiego s. Antoniego nieruchomości, składającej się z parc. bud. 277, na której znajdują się budynki, a to: chata mieszkalna, stodoła, szopa z przynależnościami, parkanem i wierzbami oraz parc. grunt. 2133 i 2134 w niwie „Łysa góra" w gminie Jezierzany położonej nie objętej księgą gruntową. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 1702, cena zaś wywołania wynosi zł. 969 gr. 66. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 170 gr. 20. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Tłumaczu.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłumacz, 31 sierpnia 1934. 4420/K

III. Km. 2646/33. 1034/34. Obwieszczenie. Wierzycielka: Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużniczka: Marja z Brandlów Kulczycka. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie przy ul. Janowskiej pod Nr. 74 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 października 1934 od godziny 9 rano w sali II. Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1394/II. gm. Lwów, składającej się z parceli budowlanej 4476, na której znajduje się budynek mieszkalny 2-piętrowy, czynszowy, położonej we Lwowie, przy ul. Kleparowskiej 14, powiecie lwowskim, województwie lwowskiem, zapisanej w wykazie hip. pod Nr. 1394/II. gm. Lwów, obejmującej powierzchni 132 sążni kwadr., która stanowi własność Marji z Brandlów Kulczyckiej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 97.132 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 64.754 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 9.715 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru III.

Lwów, 16 sierpnia 1934. 4430/K

III. Km. 1962/34. Dr. Leon Weinert w Samborze c/a Zbigniew Chudzicki w/m. Edykt licytacyjny. Dnia 14 września 1934 o godz. 10.30 przedpoł. w Kołomyji, pl. Piłsudskiego 17 sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 gramofon szafkowy, 10 płyt gramofonowych, 2 duże kilimy, 2 obrazy olejne, oszacowanych na łączną sumę 700 zł. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III.

Kołomyja, 28 sierpnia 1934. 4436/K

I. Km. 1000/34. Obwieszczenie. Strona zobowiązana: Wincenty Gawlicz, Stefan Gawlicz i Tomasz Gawlicz w Borkach wielkich. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Chaima Horowitza kupca w Tarnopolu, ul. Rejtana 3 odbędzie się dnia 13 września 1934 o godz. 10.15 przed poł. w biurze Sądu grodzkiego w Tarnopolu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności ks. gr. gm. Borki wielkie whl. 432 o pgr. lkat. 658/4, 724/3, 658/2, 724/2, pole orne wartość szacunkowa 1200 zł., najniższa oferta 800 zł., whl. 1233 o pgr. lkat. 104/2 ogród. Wartość szacunkowa 150 zł., najniższa oferta 100 zł., whll. 1947 pgr. lkat. 796/2 łąka wartość szacunkowa 600 zł., najniższa oferta 400 zł., whl. 2971 pgr. lkat. 3210/1 rola wartość szacunkowa 750 zł., najniższa oferta 500 zł. whl. 2978 lkat. 171/2 parc. budowlana wartość szacunkowa 1348 zł., pgr. lkat. 308 ogród wartość szacunkowa 600 zł., budynki na pbud. 171/2 a) dom mieszkalny 700 zł., stodoła i stajnia 700 zł., chlew 250 zł., piwnica 250 zł., najniższa oferta dla whl. 2978 wynosi 2.566 zł. Do realności whl. 432, 1233, 1947, 2971 i 2978 ks. gr. gm. Borki wielkie należą przynależności szczegółowo opisane w protokole oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Akta egzekucyjne dostępne są dla osób zainteresowanych w kancelarji komornika, zaś na 14 dni przed licytacją w Sądzie grodzkim w Tarnopolu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, 26 lipca 1934. 4438/K

IX. Km. 1607/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1934 r. o godz. 11.30 we Lwowie ul. Halicka Nr. 20 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z towarów szklannych i porcelanowych, oraz z urządzenia sklepowego. Oszacowanie nastąpi przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.

Lwów, 4 września 1934. 4442/K

Km. 564/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, urzędujący w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 października 1934 r. od godziny 12 w Sądzie grodzkim w Sokalu, sala rozpraw Nr. 4 drzwi 20, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z parcel gruntowych 2981/2, 2982/2 i 2983/1, oraz stojącego na dwóch parcelach ostatnich, domu mieszkalnego, murowanego, położonej w Sokalu, obok dworca kolejow. w powiecie sokalskim, województwie lwowskiem zapisanej w księgach hipot. pod whl. 6487 i 6489 gminy katastr. Sokal, obejmującej powierzchni 39 ar. 59 m kw., która stanowi własność Chaji Basi Klein zam. Lechner. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 18.590. Sprzedaż zaś rozpocznie się od wywołania tj. od kwoty zł. 9295. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1859, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

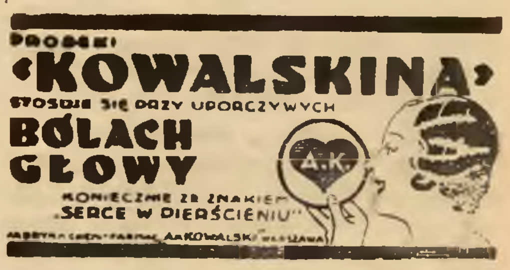
Sokal, 11 sierpnia 1934. 4437/K

VIII. Km. 3452/33. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie, ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 27 września 1934 r. o godzinie 10 przedpołudniem we Lwowie przy ul. Kosynierskiej 6 sprzeda przez publiczną licytację następujące przedmioty: urządzenie domowe, fortepian, obrazy, książki, dywany i inne. Sprzedaż rozpocznie w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VIII.

Lwów, 27 sierpnia 1934. 4441/K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.



LEZIONI d'Italiano Gwaraszw[illegible] Grodzickich 2, I. p. [illegible]

MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAŁA, ul. Chorążczyzna l. 5 obok kina „Apollo" przerabia kołdry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia 1528

„POLMIN" **Lwów, dnia 4 września 1934 r.**

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu sierpniu 1934 r.:

Borysław	Kryg czarna	Grabownica-Humniska benz.
Bitków-Pasieczna i Dąbrowa	Krosno wolna od parafiny	Grabownica-Humniska paraf.
Bitków-Franco Polonaise	Krościenko wolna od paraf.	Lipinki
Bitków-Standard Nobel	Łodyna	Libusza
Bitków Zofja-Stella	Wańkowa	Majdan-Rosulna
Schodnica	Starawieś ciemna	Dobrucowa
Mraźnica-Wierzchnia	Turzepole	Lubatówka
Urycz	Tyrawa Solna	Białkówka Winnica
Pereprostyna	Klimkówka	Męcina Wielka
Rypne	Wulka	Męcinka
Opaka	Iwonicz	Męcinka parafinowa
Strzelbice	Węglówka	Humniska-Brzozów
Rajskie	Równe Rogi wolna od paraf.	Jaszczew
Harklowa	Równe Rogi parafinowa	Toroszówka
Kryg zielona	Potok	Załawie

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto podaje „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca sierpnia 1934 roku za 1 wagon a 10.000 kg. ropy loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na Zł.	1.350·—	Wulka	na Zł.	1.259·—
Orów	„ „	1 350·—	Iwonicz	„ „	1.259·—
Popiele	„ „	1.350·—	Węgiówka	„ „	1.215·—
Schodnica	„ „	1.485·—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „	1.269·—
Wierzchnia Mraźnica	„ „	1.324·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „	1.124·—
Urycz	„ „	1.529·—	Rymanów	„ „	1.212·—
Pereprostyna	„ „	1.392·—	Wańkowa	„ „	1.200·—
Rypne	„ „	1.328·—	Potok	„ „	1.742·—
Słoboda Rungórska	„ „	1.344·—	Toroszówka	„ „	1.823·—
Kosmacz	„ „	1.295.—	Ropianka ad Dukla	„ „	1.295·—
Opaka	„ „	1.350·—	Grabownica-Humniska benzynowa	„ „	1.664·—
Bitków-Pasieczna, loco Dąbrowa	„ „	1.491·—	Grabownica-Humniska parafinowa	„ „	1.394·—
Bitków Zofja-Stella	„ „	1.664·—	Humniska-Brzozów	„ „	1.620·—
Bitków Standard-Nobel	„ „	1.439·—	Lipinki	„ „	1 314·—
Bitków Franco-Polonaise	„ „	1.367·—	Libusza	„ „	1.236·—
Strzelbice	„ „	1.169·—	Klimkówka	„ „	1.259·—
Rajskie	„ „	1.304·—	Zagórz	„ „	1.295·—
Harklowa	„ „	1.227·—	Majdan-Rosulna	„ „	1.339·—
Kryg zielona	„ „	1.290·—	Dobrucowa	„ „	1.290·—
Kryg czarna	„ „	1.108·—	Lubatówka	„ „	1.259·—
Szymbark	„ „	1.329·—	Białkówka-Winnica	„ „	1.290·—
Jaszczew	„ „	1.245·—	Męcina Wielka	„ „	1.392·—
Krosno wolna od paraf.	„ „	1.215·—	Męcinka	„ „	1.392·—
Krosno parafinowa	„ „	1.196·—	Męcinka paraf.	„ „	1.321·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „	1.215·—	Klęczany	„ „	1.785·—
Krościenko parafinowa	„ „	1.196·—	Stara wieś-biała	„ „	1.884·—
Łodyna	„ „	1.270·—	Stara wieś-ciemna	„ „	1.485·—
Hołowiecko	„ „	1.350·—	Mokre	„ „	1.639·—
Zmiennica	„ „	1.241·—	Załawie	„ „	1.755·—
Turzepole	„ „	1.219·—	Tyrawa Solna	„ „	1.350·—

„POLMIN"

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

(—) Hermann (—) Dr. Druszkiewicz

4432

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.